

ROZTOCZAŃSKI GŁOS



Maj 2026
Nr 5 [137]

ISSN 2392-2060

nakład: 7 000 egz.

kolportaż:

Dekanty Diecezji
Zamojsko-Lubaczowskiej

POWIATY: ZAMOJSKI, KRASNOSTAWSKI, HRUBIESZOWSKI, BIŁGORAJSKI, TOMASZOWSKI, LUBACZOWSKI, NIŻAŃSKI

Zesłanie Parakleta

Wydarzenie Pięćdziesiąticy, opisane w **Dziejach Apostolskich**, zajmuje bardzo ważne miejsce w chrześcijańskim rozumieniu zbawczego działania Boga oraz wypełnienia Jego obietnic (por. Dz 2,1-4). Nie można postrzegać go jedynie jako historycznego momentu narodzin Kościoła. Jest to przede wszystkim konieczny etap dzieła odkupienia, wynikający bezpośrednio z Paschy Jezusa Chrystusa. To właśnie w Duchu Świętym zbawcze dzieło Chrystusa pozostaje żywe i obecne w Kościele po wszystkie czasy.

Od Szawuot do Pięćdziesiąticy

Teologia chrześcijańska od początku odczytywała wydarzenie Starego Testamentu jako „figury”, które w pełni realizują się w Chrystusie i Duchu Świętym (por. KKK 130), dlatego Zesłanie Ducha Świętego w dniu żydowskiej Pięćdziesiąticy nie jest przypadkową zbieżnością dat, lecz zamysłem Boga, ukazującym zarazem ciągłość i radykalną nowość dzieła zbawienia.

Święto Szawuot (Święto Tygodni), obchodzone siedem tygodni po Pesach, pierwotnie było rolniczym Świętem Żniw: dziękczynieniem za plony pszenicy wyrażanym ofiarą z dwóch bochenków chleba (por. Wj 23,16; Kpł 23,15-16). Z czasem, w okresie talmudycznym, zyskało sens historyczno-teologiczny jako **pa-miątka nadania Tory na górze Synaj**. W tradycji żydowskiej wydarzenie to zamyka cykl paschalny i bywa rozumiane jako „zaślubiny” Boga z Izraelem: żniwa ziemi stają się obrazem żniw duchowych, czyli przyjęcia Bożego Słowa konstytuującego Naród Wybrany.

Teologię Pięćdziesiąticy wyjaśnia zestawienie teofanii synajskiej z teofanią w Wieczerniku. Na Synaju Bóg objawia się w ogniu, dymie i trzęsieniu ziemi, przekazując Mojżeszowi tablice Prawa (por. Wj 19,18-19); w Jerozolimie Duch Święty zstępuje jako szum gwałtownych wiatrów (por. Wj 32,28), natomiast w dniu Pięćdziesiąticy po mowie Piotra do wspólnoty dołączyło i zostało ochrzczonych 3000 osób (por. Dz 2,41). Duch Święty odnawia to, co grzech rozbił, przemieniając serca kamienne w serca z ciała, zdolne kochać Boga

i zmartwychwstania Chrystusa wylanie Poczyciela na ludzkość nie dokonałoby się w sposób, jaki objawił się w dniu Pięćdziesiąticy. W mowie pożegnalnej Jezus zapowiada posłanie „innego Poczyciela” (por. J 14,16).



Gołębica - symbol Ducha św. (źródło: pixabay.com)

nego wicheru i języki jakby z ognia (por. Dz 2,2-3). Prorocy zapowiadali, że w Nowym Przymierzu Prawo nie zostanie zewnętrznie: *Umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercu* (Jr 31,33), a Bóg da „serce nowe” i „ducha nowego”, uzdalniające do wypełniania Jego nakazów (por. Ez 36,26-27). Zesłanie Ducha Świętego wypełnia te obietnice: prawo ewangeliczne staje się samym Duchem Świętym działającym w sercu wierzącego poprzez miłość.

Typologię dopełnia paralela liczbowa: przy nadaniu Prawa na Synaju, skutek buntu i niewierności, zginęło 3000

i bliźniego. Jako Duch Prawdy (zob. J 16,13) nie wnosi treści sprzecznej z Torą, lecz pozwala ją odczytać w świetle Jezusa Chrystusa – Mesjasza. Pięćdziesiątka jest więc chwilą, w której żniwa ziemi stają się żniwami nieba, a Duch Święty staje się normą działania, urzeczywistniającą wolność dzieci Bożych w ramach Nowego Przymierza.

Zesłanie Poczyciela

W teologii katolickiej pneumatologia jest nierozdzielnie związana z chrystologią: Duch zostaje posłany **przez Syna od Ojca** (por. J 15,26). Zesłanie Ducha jest „owocem” Paschy, ponieważ bez męki, śmierci

Termin **Parakletos** ma znaczenie wielowarstwowe: etymologicznie wskazuje na Tego, „który jest wzywany obok” (gr. *para-kaleo*). W sensie prawniczym oznacza adwokata i obrońcę wobec oskarżyciela; a w wymiarze soteriologicznym – **Poczyciela**, który przemienia smutek uczniów w nieskończoną radość paschalną. Jego misją jest kontynuowanie dzieła Chrystusa w sumieniu człowieka i w publicznym świadectwie Kościoła, przekonując świat o grzechu, sprawiedliwości i sądzie (por. J 16,8). Dynamika paschalna zakłada odejście Jezusa, aby mógł przyjść

Majówka
pod krzyżem

Konstytucja 3 Maja

Żywa kultura na scenie

Maraton Biblijny
w Tomaszowie

R E K L A M A



R E K L A M A

DRUKARNIA
www.drukarniazamosc.pl
tel. 84 639 27 97 **ZAMDRUK**
**ULOTKI FOLDERY GAZETKI
WIZYTÓWKI WYDRUKI**

Duch: *Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Poczyciel nie przyjdzie do was* (J 16,7). Krzyż jest chwilą, w której Jezus składa siebie w ofierze przez Ducha Wiecznego (por. Hbr 9,14), a tchnienie Zmartwychwstałego w Wieczerniku (por. J 20, 22) zapowiada publiczne wylanie Ducha w dniu Pięćdziesiąticy. Zesłanie Ducha Świętego jest momentem konstytutywnym dla Eklezji. Duch jest jakby „duszą” Kościoła: daje mu życie i gwarantuje cztery **znamiona** wyznawane w *Credo*.

Jedność rodzi się z chrztu w jednym Duchu, świętość wypływa z Ducha jako Ożywiciela, powszechność ujawnia się w darze języków, burzącym bariery wieży Babel, a apostołskość zabezpiecza Jego asystencja nad Urzędem Nauczycielskim. Pełnia wydarzenia paschalnego odsłania się w liturgii, gdy Duch uobecnia misterium Chrystusa w Eucharystii, przemienia dary chleba i wina oraz umacnia „wewnętrzny człowiek”, prowadząc go ku eschatologicznemu kresowi w nieskończoności Boga.

Dary, owoce i charyzmaty Ducha Świętego

Duch Święty, będąc Darem w sensie absolutnym, udziela się trojako: jako dary (*habitus*), owoce (*actus*) i charyzmaty (*ministeria*). Dary są trwałymi dyspozycjami duszy, otwierającymi człowieka na Boże poruszenia (por. KKK 1830).

cd. na str. 2

Dla Przyjaciół Katolickiego Radia Zamość

cd. ze str. 1

Tradycja, w oparciu o proctwo Izajasza, wylicza ich siedem (por. Iz 11,1-2), udzielanych każdemu ochrzczonemu, aby wzrastał w doskonałości i „smakował” sprawy Boże, co nie jest możliwe w stanie grzechu ciężkiego.

O ile dary są zaszczerpionymi w duszy skłonnościami, o tyle **owoce Ducha** są doskonałościami kształtowanymi w nas jako pierwociny przyszłej chwały (por. KKK 1832), wyrażającymi się w konkretnych aktach i postawach, rodzących się z Jego obecności i widocznych dla świata jako autentyczne świadectwo życia. Pismo wymienia ich dwanaście: **miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, łaskawość, łagod-**

ność, wierność, skromność, wstrzemięźliwość i czystość (zob. Ga 5,22-23). Są one dowodem działania Ducha w wierzących.

Osobną kategorię tworzą **charyzmaty** (gr. *charismata*) – darmowe dary udzielane poszczególnym osobom dla dobra wspólnoty (por. 1 Kor 12,7). W odróżnieniu od siedmiu darów ich bezpośrednim celem nie jest uświęcenie obdarowanego, lecz **budowanie i odnowa Kościoła**. Mogą mieć formę nadzwyczajną (np. uzdrawianie, prorocтво) albo zwyczajną (np. posługa nauczania, administracji) (zob. Rz 12,6-8). Każdy charyzmat wymaga jednak rozeznania pasterzy, aby służył

jedności organizmu eklezjalnego.

Szczyt działania Ducha Świętego ujawnia się **w modlitwie i kształtowaniu sumienia**.

On, jako **Wewnętrzny Nauczyciel**, uzdalnia do wyznania wiary: *Nikt nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: Panem jest Jezus* (1 Kor 12,3), i uczy wołać: *Abba, Ojcze!* (por. Ga 4,6). W chwilach kryzysu sam wstawia się za nami *w błaganiach, których nie można wyrazić słowami* (Rz 8,26). Jako Duch Prawdy strzeże też sumienia, przywracając autentyczność Bożego podobieństwa przez dary rady i umiejętności: pomaga odróżnić próbę potrzebną do wzrostu, od pokusy prowadzącej do upadku. Kulminacją

Jego działania jest uzdolnienie chrześcijanina do **przebaczenia nieprzyjaciółom** na wzór Chrystusa.

Podsumowanie

Zesłanie Ducha Świętego ukazuje Boga, który **nie przestaje być obecny** w historii swojego ludu. Jako wypełnienie żydowskiego Szawuot, Pięćdziesiątnica jest przejściem od cienia ku rzeczywistości i objawia, że celem odkupienia nie jest jedynie odpuszczenie grzechów i win, lecz **przebóstwienie** człowieka przez zamieszkanie w nim Trzeciej Osoby Boskiej. Duch Święty jako *vinculum caritatis* (z łac. więź miłości) jednoczy to, co pycha wieży Babel rozproszyła, tworząc nową ludzkość w Mistycznym Ciele

Chrystusa. Jako owoc Paschy Chrystusa objawia się On jako Pocieszyciel, który uaktualnia zwycięstwo Krzyża **w każdym czasie i miejscu**.

Duch – Paraklet – gwarantuje, że Chrystus nie zostawia nas sierotami, lecz pozostaje w nas i z nami na zawsze, a Maryja, obecna w Wieczerniku, jest ikoną tego zamieszkania i wzorem dla Kościoła, który nieustannie rodzi się z Bożego tchnienia. Dlatego każda chwila życia wierzącego może stać się momentem wylania Ducha: Pięćdziesiątnica nie była aktem jednorazowym. Duch Święty zachowuje Kościół w stałej młodości i odnawia oblicze ziemi, aż do dnia powrotu Pana w chwale.

ks. Mateusz Kicka

Majówka pod krzyżem

O ciszy, która śpiewa

Są takie dźwięki, które nie potrzebują sceny, nagłośnienia, ani biletów wstępu. Nie przebijają się do rankingów popularności. A jednak trwają cicho, uparcie, co roku — jakby były częścią krajobrazu, tak samo oczywistą jak kwitnące kasztany i zapach świeżo skoszonej trawy. Mowa o majówkach. Nie tych grillowych, nie tych wyjazdowych, lecz tych przydrożnych — śpiewanych pod krzyżami i figurami, gdzie wieczór spotyka się z modlitwą, a wspólnota z pamięcią.

Maj w polskiej tradycji religijnej ma miejsce szczególne. To miesiąc poświęcony Maryi. Czas, w którym pobożność nabiera łagodniejszego, bardziej kontemplacyjnego tonu. Kościoły wypełniają się Litanią Loretańską, a przydrożne kapliczki stają się naturalnymi ołtarzami. W tej prostocie jest coś głęboko zakorzenionego — jakby wiara wychodziła z murów świątyń i wracała tam, gdzie rodziła się przez pokolenia: na pola, pod drzewa, na skrzyżowania dróg. Kiedy zapada zmrok, a dzień oddaje pole chłodniejszemu powietrzu, gdzieś w wsi, ale coraz częściej także na obrzeżach miast, zaczynają zbierać się ludzie. Nie ma tu wielkiej organizacji. Ktoś przynosi śpiewnik, ktoś inny zapala świecę. Starsze kobiety znają wszystkie zwrotki

na pamięć. Dzieci przychodzą z ciekawości, młodszy trochę z obowiązku, trochę z sentymentu. I zaczyna się śpiew. „Chwalcie łąki umajone” niesie się ponad polami, odbija od przydrożnych drzew, czasem



Przydrożna kapliczka, Steniatyn. Fot. Archiwum KRZ

zagłusza go przejeżdżający samochód. Ale zaraz wraca trochę ciszej, trochę bardziej skupiony. To nie koncert. To coś głębszego — potrzeba bycia razem, zakorzenienia w miejscu, które zna się od pokoleń.

Majówki przy krzyżach i figurach to tradycja, która ma w sobie coś z oporu wobec pośpiechu świata. W epoce, w której wszystko dzieje się „na już”, one trwają w swoim rytmie. Codziennie, przez cały maj — miesiąc, który w swojej symbolice łączy odra-

dzającą się przyrodę, z duchowym odnowieniem człowieka. Zielone gałęzie, pierwsze kwiaty i dłuższe wieczory tworzą naturalną oprawę dla modlitwy, która nie jest narzucona, lecz wypływa z rytmu życia. Dla wielu

to także powrót do dzieciństwa. Do czasów, gdy szło się z babcią połą drogą, a ona poprawiała chustkę i mówiła: „Chodź, zaczynamy”. Wtedy nie zawsze się chciało. Dziś często już nie da się wrócić do tamtych osób, ale można wrócić do tamtego śpiewu. I nagle okazuje się, że słowa, które kiedyś nie były do końca zrozumiałe, dziś nabierają nowego znaczenia.

Krzyże i kapliczki przydrożne nie są przypadkowe. Każda z nich ma swoją historię. Jed-

na postawiona po wojnie, inna jako wotum za ocalenie, jeszcze inna — po prostu z potrzeby serca. Majówka przy takim miejscu jest więc czymś więcej niż modlitwą. To także forma pamięci - o tych, którzy byli przed nami,

o wydarzeniach, które odcisnęły ślad na tej ziemi. Nie sposób nie zauważyć, że ta tradycja powoli się zmienia. Tam, gdzie kiedyś zbierało się kilkadziesiąt osób, dziś przychodzi kilka. Czasem tylko jedna, czasem nikt. W niektórych miejscach śpiew zastąpił odtwarzany z głośnika nagrany różaniec. Nowoczesność wkrada się także tutaj — nie zawsze jako zagrożenie, czasem jako próba ratowania tego, co jeszcze zostało. Ale może właśnie w tej kruchości tkwi sens

majówek. W tym, że nie są oczywiste, że wymagają obecności, decyzji, wysiłku. Nie da się ich „odhaczyć” w aplikacji. Trzeba przyjść, stanąć, zaśpiewać, albo chociaż posłuchać.

Maj to miesiąc światła, zieleni i ciszy — sprzyja chwilom refleksji bardziej niż jakikolwiek inny. To czas, kiedy łatwiej się zatrzymać, spojrzeć w niebo i pomyśleć nie tylko o tym, co pilne, ale też o tym, co ważne. Majówka staje się wtedy czymś więcej niż zwyczajem. Staje się przestrzenią spotkania z drugim człowiekiem, z pamięcią, a przede wszystkim z Maryją — Królową Nieba i Ziemi.

W świecie, który coraz częściej mówi indywidualnym językiem „ja”, majówka pozostaje w liczbie mnogiej. „My” — śpiewamy; „my” — pamiętamy; „my” — jesteśmy. Nawet jeśli to „my” składa się dziś z kilku osób, nawet jeśli głosy nie zawsze trafiają w tonację, nawet jeśli ktoś zapomina słów. Bo majówka to nie występ. To obecność. I może właśnie dlatego warto się przy niej zatrzymać. Choć na chwilę przystanąć pod krzyżem, spojrzeć na Maryję i usłyszeć to, czego się nie da usłyszeć w szumie świata — śpiew ptaków, aniołów, a może głos samego Stwórcy, który mówi do nas w cichości serca. Przyjdź i posłuchaj. Przy majowych kapliczkach cisza naprawdę potrafi śpiewać.

Paulina Zajac

ADRES WYDAWCY I REDAKCJI:

Katolickie Radio Zamość
ul. Hetmana Jana Zamoyskiego 1, 22-400 Zamość
tel. 84 639 97 97, www.radiozamosc.pl
BANK PKO BP 15 1020 5356 0000 1202 0005 1912

REDAKTOR NACZELNY:

Anna Niderla-Kudach
anna.niderla@radiozamosc.pl
tel. kom. 511 496 492

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Paulina Zajac, Joanna Ferens,
Artur Sowa, Anna Janczyk,
ks. Mateusz Kicka

REKLAMA:

reklama@radiozamosc.pl
SKŁAD I ŁAMANIE:
reklama@radiozamosc.pl

DRUK:

Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
ul. Baczyńskiego 25 A, 41-203 Sosnowiec-Milowice
tel. +48 32 364 21 00, faks +48 32 364 21 03
e-mail: drukarnia.sos@pprint.pl

Rumunia

11-17 LIPCA 2026 r.

H tour
Heaven



Katolickie Radio
zamość
90,1FM - 101,2FM

POZNAJ

Kościół Św. Michała; Ogród Botaniczny; Plac Unirii z pomnikiem króla Macieja Korwina; Monumentalną Fortecę – Twierdza Alba Carolina; Zamek Drakuli; Plac Wielki w centrum Sibiu; Most Kłamców; Pozostałości średniowiecznych fortyfikacji; Pałac Parlamentu w Bukareszcie; Calea Victoriei – główną arterię Bukaresztu; Pałac Królewski; Stare Miasto; Ateneum Rumuńskie; Zamek Peles; Czarny Kościół; Plac Rady; Kopalnię Soli w Turdzie.

TRASA PIELGRZYMKI

Kluż – Napoka, Alba Iulia, Bran, Sibiu, Bukareszt, Sinaia, Braşów, Turda.

GWARANTOWANE

Opieka pilota; Usługa przewodnika; Transport wygodnym autokarem; Zakwaterowanie z wyżywieniem HB; Ubezpieczenie turystyczne; Bilety wstępów i napiwki; System Tour Guide.

Cena 3300 zł

Skontaktuj się z nami i poznaj szczegóły pielgrzymki:

☎ 507 185 686 @ heaventour@zamojskolubaczowska.pl 🌐 www.heaventour.pl

Odważnie głosić Ewangelię

Maraton Biblijny w Tomaszowie Lubelskim

W dniach od 19-25 kwietnia obchodziliśmy Ogólnopolski Tydzień Biblijny. Mieszkańcy Tomaszowa Lubelskiego włączyli się w obchody, organizując Maraton Biblijny, który odbył się 20 kwietnia w kościele pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Tomaszowie.

Ponad stu przedstawicieli różnych środowisk czyta w tym roku Księgę Mądrości Syracha. Dla parafii i całej społeczności Tomaszowa to ważne wydarzenie, które przypomina nam, czym jest Pismo Święte w życiu chrześcijanina. To wydarzenie ma zachęcić do sięgania po Słowo Boże, nie tylko w Tygodniu Biblijnym, ale w ciągu całego życia, w różnych sytuacjach życiowych. Pismo Święte jest księgą Bożej mądrości i wierzymy, że przez nie Bóg do nas mówi – powiedział ks. Jarosław Przytuła, proboszcz w Sanktuarium MB Szkaplerznej w Tomaszowie.

Jednym z organizatorów Maratonu Biblijnego była Miejska Biblioteka Publiczna w Tomaszowie. Jej dyrektor, Jacek Pawłucki

zaznaczył, że celem było przeczytanie całego Pisma św.: *Czytamy całe Pismo św., począwszy od Księgi Rodzaju, księga po księdze, aż skończymy. W tym roku czytamy Mądrość Syracha i rozpoczniemy Księgę Izajasza. Naszym celem, oprócz poznawania Pisma św., jest jednocześnie naszej małej ojczyzny, całego Tomaszowa, bo to wydarzenie nie jest ograniczone do jednej parafii, ale wszyscy mieszkańcy Tomaszowa, a nawet ościennych gmin, czytają Pismo św. Czytają je duchowni, reprezentanci władz, ważnych zakładów pracy, ale również mieszkańcy, dzieci w każdym wieku, tak, aby wskazać to niezwykle dzieło jako księgę, którą należy wciąż czytać, powracać do niej i budować się na niej.*

Wojciech Żukowski, burmistrz Tomaszowa Lubelskiego zwrócił uwagę na jednoczący charakter wydarzenia: *Kolejny Maraton Biblijny skupia przedstawicieli różnych środowisk i poza tym elementem prezentującym wyjątkowe dzieło literackie, jakim jest Biblia, poza tym, że jest to również czas*

refleksji nad naukami płynącymi z jej treści, jest to również ważne wydarzenie społeczne. Rzadko zdarzają się takie wydarzenia, które gromadzą przedstawicieli różnych środowisk, którzy tak chętnie i tak licznie biorą w nim udział. Maraton Biblijny stał się już naszą tomaszowską tradycją i myślę, że tak pozostanie.

Ja z początku myślałem, że nie będzie chętnych, by to dzieło tworzyć, ale jest wręcz przeciwnie – zauważył ks. prałat Czesław Grzyb, emerytowany proboszcz parafii Zwiastowania NMP. Bardzo mnie cieszy, że kolejny proboszcz kontuuje to dzieło, bo Pismo św. jest dla nas wierzących podstawą, bez znajomości Pisma św. nie znamy Chrystusa. Mam cichą nadzieję, że to dzieło będzie trwało przez długie lata – dodał kapłan.

Początki Maratonu Biblijnego w Tomaszowie dobrze zapamiętał Tomasz Zieliński, poseł na Sejm RP: 12 lat temu, w 2014 roku, podczas rozmowy z ks. prałatem Czesławem Grzybem, kiedy dyskutowaliśmy jak zorganizować w Tomaszowie Tydzień Biblijny,



ks. prałat Czesław Grzyb, Fot. Archiwum KRZ

zastanawialiśmy się, w jaki sposób zaangażować ludzi świeckich, żeby jak najwięcej osób mogło w nim uczestniczyć. I wtedy pojawił się pomysł czytania Pisma Świętego, publicznie, przez świeckich w kościele. Został on bardzo dobrze przyjęty w Tomaszowie. Rozpoczęliśmy od Nowego Testamentu, a gdy skończyliśmy, rozpoczęliśmy czytać Biblię od początku, od Księgi Rodzaju. I tak czytamy nadal, przed nami jeszcze wiele lat. Najbardziej cieszy to, że ta inicjaty-

wa cieszy się dużą popularnością i zaangażowaniem tomaszowian. Tegoroczne hasło Ogólnopolskiego Tygodnia Biblijnego brzmiało: „Odważnie głosić Ewangelię Boga”. Organizatorem Maratonu Biblijnego w Tomaszowie była Miejska Biblioteka Publiczna w Tomaszowie Lubelskim, parafia pw. Zwiastowania NMP oraz Miasto Tomaszów.

Anna Niderla-Kudach

Żywa kultura na scenie

51. Sejmik Wiejskich Zespołów Teatralnych

Przez trzy dni Tarnogród ponownie był miejscem spotkania miłośników kultury ludowej z całej Polski. Za nami już 51. Międzywojewódzki Sejmik Wiejskich Zespołów Teatralnych – wydarzenie o ugruntowanej pozycji, które od ponad pół wieku gromadzi twórców i widzów wokół tradycji dawnej wsi.

Tegoroczna edycja miała szczególnie wymiar – na scenie zaprezentowano dwutysięczny spektakl w historii sejmików organizowanych nieprzerwanie od 1975 roku. Na tym sejmiku będzie dwutysięczny spektakl. To ewenement, niewiele jest takich wydarzeń w Europie, które mogą poszczycić się taką historią – podkreślał burmistrz Tarnogrodu Paweł Dec. Jak zaznaczył, wydarzenie ma znaczenie nie tylko artystyczne, ale również kulturowe i wychowawcze. *To nasze dziedzictwo i tradycja. Bardzo ważne jest, żeby przekazywać je młodemu pokoleniu – dodał.* W ciągu trzech dni na scenie

Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury zaprezentowały się zespoły z różnych regionów kraju, m.in. z województwa lubelskiego, mazowieckiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego. Już pierwszego dnia widzowie mogli obejrzeć m.in. występy Zespołu Śpiewaczego „Zakukała Kukułka”, szkolnego koła teatralnego „Korale” oraz Teatru Dorosłych „Uciecha” z Grochowego. W kolejnych dniach zaprezentowano m.in. widowiska: „Kopanie kartofli”, „Swaty”, „Wieczerza wigilijna” czy „Maglowanie i prasowanie u Zośki”. Na scenie nie zabrakło także kapel ludowych, które dopełniały atmosferę wydarzenia. Istotnym elementem sejmiku była działalność Rady Artystycznej, która – w odróżnieniu od klasycznego jury, pełni funkcję doradczą. *To słowo „rada” wskazuje, że mamy przede wszystkim doradzać zespołom. Pokazują one na scenie to, co najcenniejsze – emocje, przywiązanie do tradycji, gwary i zwyczajów – wyjaśniała dr hab. Katarzyna Smyk, prof.*

UMCS. Jak podkreśliła, ważne jest zachowanie autentyczności przekazu. *Naszą funkcją jest to, żeby spektakle były jak najbardziej wierne myśleniu tradycyjnemu i kulturze dawnej wsi. Widzimy w nich ciągłość – to, co było 50–70 lat temu, żyje także dziś w mowie, pieśniach czy podejściu do świętości – zaznaczyła.*

Sejmik to nie tylko prezentacje sceniczne, ale także przestrzeń spotkań i integracji. Podkreślała to Grażyna Świerczyńska, reżyser Teatru Dorosłych „Uciecha”. *Miało to być jednorazowe przedstawienie, ale ludzie złapali bakcyli. Do dziś spotykamy się, tworzymy, a przy okazji spędzamy razem czas. To taka terapia teatrem – mówiła. Jak dodała, udział w zespole pozwala nie tylko rozwijać pasję, ale także budować relacje i oderwać się od codziennych obowiązków.*

Organizacja sejmiku była możliwa dzięki zaangażowaniu wielu instytucji i samorządów. Jak podkreślał Tomasz Rogala z Zarządu Powiatu Biłgorajskiego,

wsparcie dla tego typu inicjatyw jest naturalnym obowiązkiem. Wszystkie działania związane z pielęgnowaniem tradycji i kultury są przez powiat wspierane. Miałem przyjemność współorganizować sejmiki przez wiele lat i dziś nadal mogę je wspierać – zaznaczył. Zwieńczeniem wydarzenia było uroczyste podsumowanie i zakończenie 51. edycji. Najlepsze zespoły z Tarnogrodu otrzymały

szansę zaprezentowania się podczas jesienno Ogólnopolskiego Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej. Tegoroczna odsłona po raz kolejny potwierdziła, że teatr ludowy pozostaje żywą częścią polskiej kultury i ważnym elementem budowania tożsamości kolejnych pokoleń.

Joanna Ferens



Fot. Joanna Ferens

Pamięci pomordowanych w Katyniu

Tomaszowianie oddali hołd ofiarom zbrodni katyńskiej i katastrofy smoleńskiej

12 kwietnia w Tomaszowie Lubelskim odbyły się uroczystości upamiętniające 86. rocznicę zbrodni katyńskiej i 16. katastrofy smoleńskiej.

Rozpoczęły się na starym cmentarzu, przy mogile Golgoty Wschodu, po czym uczestnicy udali się do kościoła Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, gdzie zaprezentowany został montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów SP nr 3, a po nim odprawiona Msza św. w intencji pomordowanych w Katyniu oraz ofiar katastrofy smoleńskiej.

Te dwie rocznice są ze sobą splecione - powiedział Wojciech Żukowski, burmistrz Tomaszowa i dodał: *Rocznica zbrodni katyńskiej i katastrofy smoleńskiej to są wzajemnie splecione wydarzenia, które przypominamy w Tomaszowie Lubelskim od lat. Rozpoczynając uroczystości pod pomnikiem Golgoty Wschodu na cmentarzu parafialnym oddajemy hołd tym ludziom, którzy pochodząc z Tomaszowa Lubelskiego zginęli właśnie na nieludzkiej ziemi, a to kilkadziesiąt osób, których życiorysy splecione są z miastem i ziemią tomaszowską. Następnie spotykamy*

się pod kolumnami pamięci katyńskiej i smoleńskiej, gdzie odnosimy się również do tamtych wydarzeń. Po Mszy świętej uczestnicy uroczystości przeszli ulicami Tomaszowa w milczącym marszu pod hasłem „Na nieludzkiej ziemi”. Zatrzymywali się w miejscach symbolicznych: przy Pomniku Żołnierzy Września 1939 r., Izbie Pamięci Terroru Komunistycznego, Pomniku Sybiraków. W każdym z tych miejsc odczytywane były listy lub wspomnienia uczestników tych przerażających wydarzeń.

Marsz poprowadzili: Grupa Rekonstrukcji Historycznej Ludności Cywilnej Tomaszów Lubelski, Tomaszowski Szwadron im.1-go Pułku Kawalerii Korpusu Ochrony Pogranicza, Roztoczańska Konna Straż Ochrony Przyrody im. 25 Pułku Ułanów Wielkopolskich, GRH Wir oraz niezrzeszeni rekonstruktorzy, którzy odpowiedzieli na zaproszenie organizatorów.

Przedstawiamy marsz na przeklętą ziemię. Pokazujemy zsyłkę na Sybir nie tylko ludzi cywilnych, ale także i wojskowych. To było bardzo trudne wydarzenie, owiane tajemnicą w tamtym czasie. Dzisiaj

możemy wreszcie o nich mówić i młode pokolenie też o tych wydarzeniach pamięta i je przypomina. Idą z nami też dzieci, bo one też były wywożone na Sybir, też cierpiały, umierały w pociągach, w których warunki były tragiczne. Ci ludzie przeżyli koszmar, modląc się, by przeżyć kolejny dzień – powiedziała Magdalena Dołęga z Grupy Rekonstrukcji Historycznej Ludności Cywilnej Tomaszów Lubelski.

Uroczystości były współorganizowane przez Miasto i Starostwo Tomaszowskie. Starosta Tomaszowski Henryk Karwan podkreślił, że najważniejsza jest nasza pamięć o tych wydarzeniach i o ofiarach: *Uczestnicząc w wydarzeniach takich jak to, świadczymy o tym, że pamiętamy o osobach, które zostały zamordowane w bestialski sposób w Katyniu 86 lat temu. Także o tych zamęczonych w drodze na Sybir. Pamiętamy również o ofiarach katastrofy smoleńskiej sprzed 16 laty, które straciły życie w drodze na uroczystości ku czci Polaków pomordowanych w Katyniu. Starsi mieszkańcy regionu pamiętają, że o zbrodni katyńskiej nie wolno było mówić głośno.*



Fot. UM Tomaszów Lubelski

Nie wolno było wspominać o tych wydarzeniach. Mówiło się o nich po cichu, w domu, ale w szkole i w innych miejscach nie było wolno. Jako dzieci wiedzieliśmy, że nie wolno o tym wspominać, bo tato czy mama poszliby na tamten świat – wspomina pani Anna Raczkiwicz z Majdanu Górnego. Uroczystości dopełniła wystawa pt. „Zbrodnia Katyńska 1940. Zagłada polskich elit”, zlokalizowana przy budynku Starostwa Powiatowego w Tomaszowie Lubelskim. Otworzyli ją m.in. Tomasz Zieliński Poseł na Sejm RP, Witold Pitura Przewodniczący Rady Powiatu Tomaszowskiego, Henryk Karwan – Starosta To-

maszowski, Jarosław Korzeń – Wicestarosta.

Obchody w Tomaszowie Lubelskim poświęcone były pamięci oficerów Wojska Polskiego, policjantów, żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza przetrzymywanych w Starobielsku, Ostaszku, Kozielsku oraz Polaków, osób cywilnych, zesłanych do wielu innych obozów na terenach Rosji Sowieckiej, a także pamięci 96 osób, które zginęły w 2010 roku w katastrofie prezydenckiego samolotu w Smoleńsku.

Anna Niderla-Kudach

36 lat dla dzieci

Wzruszające pożegnanie Mariana Łosiewicza

W biłgorajskiej Wiosce Dziecięcej SOS panowała wyjątkowa atmosfera wdzięczności i wzruszenia, gdy żegnano człowieka, który przez dziesięciolecie współtworzył to miejsce i jego misję. Po 36 latach pracy na rzecz dzieci potrzebujących wsparcia na zasłużoną emeryturę odszedł Marian Łosiewicz, wieloletni pedagog i dyrektor placówki. Kameralna uroczystość zgromadziła współpracowników, przyjaciół oraz osoby, które przez lata miały okazję współtworzyć z nim to wyjątkowe dzieło.

Spotkanie było okazją do spojrzenia wstecz na długą i owocną drogę pracy dla innych.

Moja przygoda z SOS-em zaczęła się od propozycji pracy na próbę. Okazało się jednak, że zostałem tu na dłużej – wspominał Marian Łosiewicz. Początki nie były łatwe. W 1991 roku biłgorajska Wioska była jedną z nielicznych

tego typu placówek w Polsce, a całe krajowe struktury dopiero się kształtowały. *To było małe SOS. Dwie osoby w biurze krajowym, kilkanaście rodzin i dzieci. Wszystko dopiero się zaczynało – podkreślał. Na przestrzeni lat Program SOS w Biłgoraju przeszedł ogromną przemianę. Z niewielkiej placówki stał się największym tego typu programem w Polsce. Dziś obejmuje aż 16 jednostek, w tym rodziny SOS, placówki interwencyjne, specjalistyczno-terapeutyczne, programy wsparcia dziennego oraz działania na rzecz umacniania rodzin. *To już duży, rozbudowany organizm, który odpowiada na różne potrzeby dzieci i ich rodzin – zaznaczył odchodzący dyrektor.**

Droga zawodowa Mariana Łosiewicza to przykład konsekwentnego rozwoju i zaangażowania. Zaczynał od pracy bezpośrednio z dziećmi – pro-

wadził zajęcia, angażował się w działalność wychowawczą, założył drużynę harcerską. Z czasem obejmował coraz większą odpowiedzialność, by w 2014 roku stanąć na czele Wioski jako jej dyrektor. Jak wielokrotnie podkreślano podczas uroczystości, mimo zmieniających się funkcji jego motywacja zawsze pozostawała ta sama – dobro dziecka. W wystąpieniach nie brakowało słów uznania i wdzięczności. Współpracownicy podkreślali jego otwartość, wrażliwość i zdolność do budowania relacji, które wykraczały poza zwykłe obowiązki zawodowe. Zwracano uwagę na jego wkład w zmianę podejścia do opieki nad dziećmi, szczególnie na rozwijanie współpracy z rodzinami biologicznymi oraz poszukiwanie rozwiązań, które pozwalają dzieciom wracać do swoich środowisk.



Fot. Joanna Ferens

Sam Marian Łosiewicz, żegnając się z pracą, nie zapomniał o tych, którzy towarzyszyli mu przez lata. Dziękował współpracownikom, wychowawcom oraz wszystkim osobom zaangażowanym w działalność Programu SOS. Podkreślał, że sukces, o którym dziś można mówić, jest wspólnym dziełem wielu ludzi.

Choć kończy się pewien etap, jego owoce pozostają widocz-

ne. Setki wychowanków, którzy dzięki wsparciu Wioski weszli w dorosłe życie, oraz nowoczesny system pomocy rodzinie, to trwale świadectwo jego pracy. Biłgoraj żegna dyrektora, ale jednocześnie zachowuje pamięć o człowieku, który przez blisko cztery dekady współtworzył miejsce dające dzieciom szansę na lepszą przyszłość.

Joanna Ferens

Firma Menstyl Polski Producent Garniturów "Guittard"



zaprasza do nowo otwartego sklepu:



Zamość, ul. Sadowa 8/10

Konstytucja 3 Maja

Odwaga reform i walka o suwerenność

3 maja 1791 r., niecałe dwie dekady po pierwszym rozbiórce Polski, uchwalono dokument, który do dziś pozostaje jednym z najważniejszych symboli naszej historii. Konstytucja Rzeczypospolitej Obojga Narodów – druga na świecie i pierwsza w Europie spisana ustawa zasadnicza, była nie tylko ambitną próbą reformy i unowocześnienia ustroju Rzeczypospolitej, ale przede wszystkim walki o ratowanie suwerenności państwa. W tym roku mija 235 lat od tego wydarzenia.

Uchwalenie Konstytucji 3 Maja było odpowiedzią na trudną sytuację państwa. W czasie, gdy ważyły się losy kraju, reformy stały się koniecznością. Jednak droga do jej uchwalenia nie była prosta. 6 października 1788 r. zwołano Sejm Wielki, ale prace nad samym dokumentem trwały poza nim. Dlaczego? Jak zaznacza historyk Waldemar Wolanin: [...] posłowie z tzw. grupy patriotów w sejmie uznali, że każdy fragment tego dokumentu będzie zbyt długo dyskutowany, omawiany i to tylko przedłuży procedowanie, więc postanowiono, że stworzy się projekt konstytucji poza sejmem i zrobi to grupka ludzi.

Dokument regulował ustrój prawny Rzeczypospolitej, prze-



Obraz pt. „Konstytucja 3 Maja 1791”, Jan Matejko (źródło: Wikipedia)

kształcając państwo w monarchię konstytucyjną i wprowadzając zasadę trójpodziału władzy. Wyrazicielem suwerennej woli narodu był dwuizbowy Sejm, natomiast władza wykonawcza należała do Straży Praw z królem na czele. Konstytucja zakładała również powstanie niezależnego sądownictwa. Był to krok w stronę nowoczesnego państwa. Jednocześnie zostały zmienione fundamenty dawnego ustroju. Zniesiono wolną elekcję, wprowadzając zasadę dziedziczości tronu oraz słynne *liberum veto*, które utrudniało sprawną pracę sejmu. Było to ze-

rwanie z mechanizmami prowadzącymi do politycznego paraliżu, a nawet ze względu na brak ustaw i nieprzestrzegania przepisów, nierzędu, do czego odnoszą się słowa Wacława Potockiego „Nierzędem Polska stoi”. Reformy nie pozostały jednak bez reakcji sąsiadów. Rosja przyjęła ustawę rządową w Polsce bardzo negatywnie. Podobnie jak Prusy, nasz ówczesny sojusznik, który jednak okazał się tak naprawdę wrogiem. Jeden z polityków pruskich stwierdził, że Prusy nie mogą poprzeć naszej konstytucji polskiej, ponieważ w ciągu 20 lat

po jej uchwaleniu nasz kraj byłby silniejszy od Prus i to nie jest w pruskim interesie – mówi Waldemar Wolanin i dodaje, że odmienne zdanie miała opinia publiczna Europy Zachodniej: *Gazety brytyjskie czy francuskie bardzo pozytywnie opisywały zmiany, jakie mają zajść po wejściu w życie ustawy zasadniczej w Polsce.*

Niestety, Ustawa Rządowa z dnia 3 maja przetrwała zaledwie kilkanaście miesięcy. W 1792 roku doszło do jej obalenia i drugiego rozbioru państwa.

Święto Konstytucji 3 Maja po raz pierwszy jako święto narodowe uznano już dwa dni po uchwa-

leniu dokumentu. W kolejnych latach, wraz z utratą niepodległości Polski, zostało zakazane. Przywrócono je dopiero w 1919 r., jednak czas II Wojny Światowej i okupacji niemieckiej, a następnie sowieckiej spowodował, że ponownie nie można było organizować uroczystości patriotycznych. Mimo to pamięć o Konstytucji przetrwała i od 1990 r. 3 maja jest świętem państwowym.

Jak uczcić ten dzień?

Tradycyjnie, najprostszym sposobem jest wywieszenie flagi państwowej. Można również wziąć udział w uroczystościach patriotycznych i uczestniczyć w e Mszy św. w intencji ojczyzny. Konstytucja 3 Maja to nie tylko dokument prawny. Stała się symbolem i zobowiązaniem do solidarności, która pozostaje jednym z fundamentów życia społecznego.

Dziś może być inspiracją oraz przypomnieniem, że reformy wymagają odwagi, a wolność – nieustannej troski, odpowiedzialności i zaangażowania każdego pokolenia. Dlatego 3 maja nie powinien być jedynie datą w kalendarzu, ale czasem refleksji nad historią, współczesnością i patriotyzmem.

Artur Sowa

Między ciszą a Słowem

Młodzi wciąż czytają Biblię

W sali nie było nic, co na pierwszy rzut oka zapowiadałoby większe emocje. Kilka rzędów ławek, kartki, długopisy, skupione twarze. A jednak napięcie było wyczuwalne od pierwszych minut. W Katolickiej Szkole Podstawowej w Zamościu odbył się etap diecezjalny XXX edycji Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej.

29 uczestników z 11 szkół stanęło do rywalizacji, której zakres nie był przypadkowy. W tej edycji uczniowie musieli wykazać się znajomością wybranych ksiąg Pisma Świętego: Księgi Estery, Księgi Mądrości oraz Ewangelii według św. Mateusza, a także opracowań, przypisów i komentarzy zawartych w wykorzystywanym wydaniu Biblii. Nie cho-

dziło więc o ogólną orientację, ale o bardzo precyzyjną pracę z tekstem – jego treścią, kontekstem i interpretacją.

Pierwszy etap miał formę testu. Ciche skupienie, presja czasu i pytania, które szybko porządkowały stawkę. Po tej części została już tylko siódemka najlepszych. I dopiero wtedy konkurs zmienił swój charakter.

Etap ustny polegał na tym, że uczestnicy odpowiadali na zadawane przez komisję pytania. Bez wariantów odpowiedzi, bez podpowiedzi, bez możliwości „wyboru z listy”. Trzeba było samodzielnie sformułować odpowiedź, odwołując się do wiedzy, ale też do zrozumienia tekstu i jego sensu. To moment, w którym widać nie tylko przygoto-

wanie, ale też sposób myślenia. Z tej siódemki wyłoniono trójkę najlepszych, która pojedzie do Warszawy, gdzie odbędzie się finał ogólnopolski. W rozmowach uczestników nie dominowało jednak słowo „rywalizacja”. Częściej pojawiało się „doświadczenie”. Młodzi ludzie mówili o tym, że przygotowanie do konkursu wymagało wejścia w teksty, które nie są proste ani jednowymiarowe. Trzeba było wracać do nich wielokrotnie, czytać uważnie i szukać sensów ukrytych w szczegółach. I właśnie tu widać sedno tego wydarzenia.

Współczesny świat przyzwyczaja nas do skrótu, a ten konkurs wymagał czegoś odwrotnego – cierpliwości, analizy i umiejętności rozmowy o tekście, który



Fot. Archiwum KRZ

nie daje szybkich odpowiedzi. Organizatorem konkursu było Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, które od lat prowadzi konkurs na terenie całej Polski. I choć tego dnia wyłoniono zwycięzców, najważniejsze nie były miejsca na podium. Ważniejsze było to, że 29

młodych osób zdecydowało się wejść w świat tekstu, który wymaga uważności i spróbowało zmierzyć się z nim jako czytelnicy, którzy szukają sensu, a nie tylko poprawnej odpowiedzi.

Paulina Zajac

Z regionu

Bukowina inwestuje w przyszłość

Nowa hala już służy uczniom

W Bukowinie uroczystie oddano do użytku nowoczesne, zadane boisko wielofunkcyjne przy Szkole Podstawowej im. Hetmana Jana Zamoyskiego. Inwestycja o wartości ponad 3,4 mln zł została zrealizowana w ramach ogólnopolskiego programu „Olimpia” i zastąpiła dotychczasową, niewielką salę gimnastyczną.

Nowy obiekt to długo wyczekiwana odpowiedź na potrzeby uczniów oraz mieszkańców miejscowości. Szkoła, choć liczy około 80 uczniów, od lat aktywnie uczestniczy w życiu sportowym gminy i powiatu. Dotychczasowe warunki nie pozwalały jednak na pełne rozwijanie tej działalności. *Chcieliśmy znaleźć złoty środek. Sala była bardzo mała, warunki do uprawiania sportu mizernie, dlatego pojawił się*

pomysł, by stworzyć coś na wzór boiska wielofunkcyjnego, z którego można korzystać przez cały rok – wyjaśniał wójt gminy Biszczka, Zbigniew Pyczko. Jak podkreślał samorządowiec, ważnym wsparciem w realizacji inwestycji okazał się rządowy program. Program „Olimpia” bardzo dobrze wpisuje się w nasze potrzeby. Udało się pozyskać blisko 2,3 mln zł dofinansowania przy około milionowym wkładzie własnym. Powstał także łącznik ze szkołą, dzięki któremu dzieci mogą przejść na zajęcia „suchą stopą”, bez wychodzenia na zewnątrz – zaznaczył.

Nowa hala została wykonana w technologii lukowej z klejonego drewna i wyposażona w sztuczną nawierzchnię. Obiekt jest w pełni przystosowany do użytkowania przez cały rok. *To boisko wielofunkcyjne, zadane,*

ogrzewane. Mamy nagrzewnice zasilane gazem, jest wentylacja i klimatyzacja. Latem można rozsunąć boki, żeby zapewnić przewiew. Dzięki temu obiekt jest funkcjonalny niezależnie od pogody – tłumaczył Zbigniew Pyczko. Dodatkowym elementem inwestycji jest wirtualna strzelnica laserowa, która umożliwi uczniom rozwijanie zainteresowań w bezpiecznych warunkach. Obiekt został także wyposażony w instalację fotowoltaiczną o mocy 10 kW, co pozwoli ograniczyć koszty jego utrzymania.

Nowa hala nie będzie służyć wyłącznie uczniom szkoły. Jak podkreślają władze gminy, z obiektu będą mogli korzystać również mieszkańcy Bukowiny i okolic. *To miejsce dla całej społeczności – dzieci, młodzieży i dorosłych.*



Fot. Joanna Ferens

Chcemy, aby tętniło życiem przez cały rok – zaznaczył wójt.

Oddanie obiektu do użytku to ważny moment dla lokalnej społeczności. Nowoczesna infrastruktura sportowa otwiera przed uczniami nowe możliwo-

ści rozwoju, a mieszkańcom daje przestrzeń do aktywnego spędzania czasu. Jak podkreślano podczas uroczystości, to inwestycja, która będzie służyć kolejnym pokoleniom.

Joanna Ferens

„Różniebędzie” i właśnie w tym tkwi piękno

Wernisaż wystawy w BCK

W galerii Biłgorajskiego Centrum Kultury odbył się wernisaż wystawy pod hasłem „Różniebędzie”, prezentującej prace uczestników grupy „Pociąg do sztuki”. Wydarzenie zgromadziło mieszkańców miasta oraz miłośników twórczości plastycznej, którzy mogli zobaczyć efekty kilkumiesięcznej pracy pięciu grup rysunku i malarstwa.

Ekspozycja była pierwszą tak szeroką prezentacją dorobku nowo powstałej inicjatywy. Jak podkreślała jej inicjatorka, Renata Mirecka, pomysł zrodził się z potrzeby stworzenia miejsca dla dorosłych, którzy chcą rozwijać swoje zainteresowania ar-

*tystyczne. To jest grupa, która powstała właściwie z moich marzeń, bo zawsze pragnęłam stworzyć miejsce dla ludzi, którzy pracują i nie mają alternatywy oprócz zajęć sportowych. Dzięki temu, że pan dyrektor zaufał mojemu pomysłowi, powstała taka przestrzeń przy BCK. Nie ma tu presji nauczania – wierzę, że w każdym jest potencjał, trzeba go tylko wydobyć – mówiła. Grupa działa dopiero od kilku miesięcy, jednak już teraz widoczne są wyraźne efekty pracy uczestników. Jesteśmy grupą czteromiesięczną, a efekty są niesamowite. Ludzie pięknie się otwierają i udowadniają, że rzeczywiście ten potencjał w nich drzemie – do-
dała.*



Fot. Joanna Ferens

Na wystawie zaprezentowano prace o zróżnicowanej tematyce i stylistyce. Renata Mirecka zwróciła uwagę na trzy główne motywy obecne w twórczości uczestników. *Pierwszy to drzewo, drugi to motywy biłgorajskie – od strojów, przez inspiracje starymi fotografiami i miejscami historycznymi, aż po współczesne interpretacje. Trzeci temat to „patrzę przez okno”. Tu pojawiło się bardzo wiele różnych spojrzeń – od pejzaży po bardziej osobiste ujęcia – wyjaśniała.*

Wśród prezentowanych prac znalazły się zarówno rysunki, jak i obrazy malarskie – głównie wy-

konane w technice akrylowej, ale również olejnej. Każda z nich stanowiła indywidualną interpretację zadanych tematów oraz świadectwo rozwoju artystycznego autorów. Prowadząca zajęcia zachęcała również kolejne osoby do dołączenia do grupy. *Zapraszamy wszystkich, którzy mają „pociąg do sztuki”. Jesteśmy otwarci, nie ma podziału na bardziej, czy mniej zaawansowanych. Każdy może dołączyć i razem z nami tworzyć. Nawet jeśli ktoś nie wierzy w swoje możliwości, bardzo szybko przekona się, że się myli – podkreślała Renata Mirecka. O znaczeniu zajęć mówiła także jedna*

z uczestniczek, Marta Miszczak-Najda. Te spotkania dają bardzo dużo osobom, które po latach wracają do rysowania czy malowania. Ważna jest też atmosfera – kreatywna, twórcza. To jest coś, czego często brakuje, a co w każdym „domowym artyście” gdzieś jest i potrzebuje się ujawnić – zaznaczyła. Ważnym elementem wydarzenia była możliwość zakupu wybranych prac w formie aukcji. Zebrane środki zostaną przeznaczone na doposażenie pracowni, m.in. zakup farb olejnych i materiałów plastycznych.

Joanna Ferens



Fot. Joanna Ferens

Miejsce wytchnienia dla ducha

Poświęcenie domów KSM i Akcji Katolickiej w Trzęsinach

W Trzęsinach, niewielkiej miejscowości na skraju Roztocza, odbyła się uroczystość poświęcenia odnowionych budynków parafialnych, które odtąd będą służyć jako Dom Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży oraz Dom Akcji Katolickiej. Wydarzenie zgromadziło duchowieństwo, przedstawicieli samorządu oraz mieszkańców, a jego centralnym punktem była liturgia, której przewodniczył biskup pomocniczy diecezji zamojsko-lubaczowskiej Mariusz Leszczyński.

Inicjatorem przedsięwzięcia był proboszcz parafii, ks. Julian Brzezicki, który podkreślał, że pomysł odnowienia budynków dojrzał przez lata jego posługi. *Te domy są wyjątkowe w mojej pracy kapłańskiej. Przez ponad dwadzieścia lat byłem związany z Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży i zawsze nosiłem w sercu pragnienie, by powstało miejsce spotkań, formacji i rekolekcji – mówił. Jak zaznaczył, obiekty, które odda-*

no do użytku, jeszcze niedawno znajdowały się w bardzo złym stanie. *To były budynki, które chyliły się ku ruinie. Pojawiło się jednak przekonanie, że trzeba je uratować i nadać im nowe życie – dodał.*

Prace remontowe trwały niespełna dwa lata, a koszt inwestycji przekroczył 3 mln zł. *Udało się stworzyć przestrzeń, która będzie służyć ludziom. To efekt zaangażowania wielu osób i wspólnej pracy – podkreślał ks. Brzezicki.*

Podczas uroczystości znacznie nowo powstałych domów akcentował także biskup Mariusz Leszczyński

Rozpoczynamy Wielki Tydzień, a jednocześnie powstają miejsca, które będą służyć pogłębianiu życia duchowego. Człowiek potrzebuje przestrzeni, w której może się zatrzymać, pomodlić i spojrzeć na swoje życie z innej perspektywy – zaznaczył. Zwrócił również uwagę na potrzeby współczesnego człowieka: Żyjemy w świecie pełnym pośpiechu i nadmiaru bodźców. Coraz

więcej osób szuka ciszy i sensu. Takie miejsca odpowiadają na to pragnienie – mówił. Nowe obiekty zostały przygotowane z myślą o organizacji rekolekcji, spotkań formacyjnych oraz wydarzeń wspólnotowych. Jak wyjaśniał proboszcz, oprócz zaplecza noclegowego i sal konferencyjnych ważnym atutem miejsca jest jego otoczenie. Mamy tutaj ciszę, bliskość natury, przestrzeń do wyciszenia. To sprzyja modlitwie i odpoczynkowi – podkreślał.

Do historii i duchowego dziedzictwa miejsca nawiązał również biskup Leszczyński, przypominając postać bł. ks. Zygmunta Pisarskiego. *To szczególny patron tej ziemi. Wierzę, że będzie orędownikiem za wszystkimi, którzy będą tu przyjeżdżać i szukać Boga.*

W wydarzeniu uczestniczyli także przedstawiciele samorządu. Starosta zamojski Stanisław Grzesko zwracał uwagę na szeroki potencjał nowej inwestycji. *To miejsce może służyć nie tylko formacji duchowej, ale*



Fot. Joanna Ferens

również integracji i odpoczynkowi. Takie inicjatywy są dziś bardzo potrzebne – podkreślił. Z kolei starosta biłgorajski Andrzej Szarlip mówił o wyjątkowym charakterze Trzęsin. To miejsce łączy piękno przyrody z głęboką duchowością. Warto tu przyjechać i zatrzymać się choć na chwilę – zaznaczył.

Odnowione domy w Trzęsinach mają służyć zarówno młodzieży, jak i dorosłym, sta-

jąc się przestrzenią spotkań, modlitwy i formacji. Jak podkreślano podczas uroczystości, ich powstanie to nie tylko inwestycja w infrastrukturę, ale przede wszystkim w rozwój wspólnoty i życie duchowe kolejnych pokoleń.

Joanna Ferens

Posłane, by nieść światło

Ogólnopolska pielgrzymka kobiet na Jasną Górę

W świecie, który krzyczy coraz głośniejszymi i coraz bardziej się spieszy, kobieta wierząca stoi przed szczególnym wyzwaniem. *Z jednej strony słyszy, że musi być silna, niezależna, z drugiej czuje w sercu coś zupełnie innego: pragnienie sensu, głębi, prawdy. I właśnie w tym napięciu rodzi się jej prawdziwe powołanie - by nieść światło.*

Kobieta katolicka nie jest powołana do kopiowania świata. Jest powołana, żeby go przemieniać od środka. Nie przez wielkie hasła, tylko przez sposób życia. Przez to, jak mówi, jak patrzy, jak traktuje innych. Przez to, że potrafi wnieść pokój tam, gdzie inni dostrzegają tylko chaos. Są takie momenty, kiedy gdzieś w środku pojawia się ciche „potrzebuję czegoś więcej”. Uwierzyć, nie jesteś w tym sama.

W niedzielę 24 maja Jasna Góra stanie się miejscem spotkania kobiet z całej Polski. U stóp Matki Bożej, kobiety, która Panu Bogu bez wahania powiedziała

„tak”, ukłękają kobiety z różnymi historiami, doświadczeniami i pytaniami. Jedne przyjadą pełne siły, inne zmęczone. Jedne z wdzięcznością, inne z ciężarem. Ale każda z tym samym pragnieniem, żeby choć na chwilę być bliżej Boga i odnaleźć sens w tym, co czasem wydaje się pogmatwane.

7. Ogólnopolska Pielgrzymka Kobiet ma być czasem, który zostaje w sercu na długo. Czasem modlitwy, konferencji, ciszy, a także rozmów. Jej tegoroczne hasło brzmi: „Posłane, by nieść światło”.

W tym roku szczególnie towarzyszyć nam będzie Natalia Tułasiewicz – kobieta niezwykła w swojej zwyczajności. Nauczycielka, poetka, świadek wiary w czasach, kiedy za dobro płacono najwyższą cenę. W świecie ogarniętym wojną nie straciła tego, co najważniejsze – wrażliwości na drugiego człowieka i odwagi, by kochać mimo wszystko. Jej życie pokazuje, że świętość nie rodzi się w łatwych

warunkach. Rodzi się tam, gdzie ktoś mówi „tak” nawet wtedy, gdy wszystko krzyczy „uciekaj!”. Może właśnie dlatego jej historia tak mocno porusza. Bo nie jest odległa. Jest bliska każdej kobiecie, która próbuje być wierna w pracy, w domu, w relacjach, w codzienności.

Konferencję pt. „Bóg rzekł i stała się światłość” wygłosi s. dr hab. Joanna Nowińska, a świadectwem życia podzieli się z nami Marta Mendrek.

Wyjazd z naszej Diecezji zorganizowany jest przez Diecezjalne Duszpasterstwo Kobiet Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej. Szczegółowe informacje można otrzymać przez facebooka Duszpasterstwa Kobiet oraz mailowo: duszpasterstwokobiet.zamlub@gmail.com.

Zapraszamy do zapisów! Znajdź czas, by być z nami u stóp Jasnogórskiej Pani!

Anna Janczyk

OGÓLNOPOLSKA
PIELGRZYMKA KOBIEC

POSŁANE BY NIEŚĆ ŚWIATŁO

24 MAJA 2026

SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ
NA JASNEJ GÓRZE



s. dr hab.
Joanna Nowińska



Marta Mendrek

SALA
O. A. KORDECKIEGO

godz.: 11.30

- Powitanie
- Konferencja „Bóg rzekł i stała się światłość” s. dr hab. Joanna Nowińska
- Świadectwo Marta Mendrek

KAPLICA
CUDOWNEGO OBRAZU

godz.: 14.00

- Msza Święta z aktem zawierzenia kobiet Matce Bożej

godz.: 16.15

- Modlitwa Różańcowa

OGÓLNOPOLSKIE
DUSZPASTERSTWO
KOBIEC

To i owo o pogodzie

Maj w Zamościu

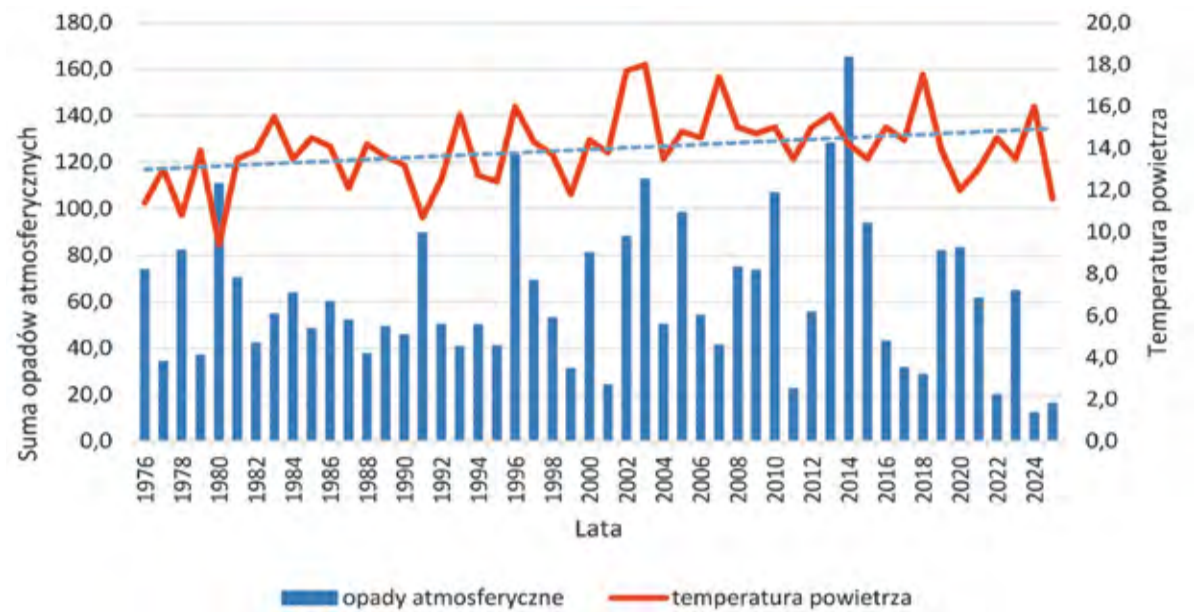
Tegoroczny kwiecień nas nie rozpieszczał, było zimno i sucho, często pojawiały się przygruntowe przymrozki, dlatego z niecierpliwością i nadzieją czekamy na ciepły maj. Zazwyczaj maj kojarzy się nam z pogodą, która jest symbolem pełni wiosny, jest słoneczny i ciepły, chociaż w minionym roku w maju było zimno, a średnia temperatura powietrza była niższa od 1991 roku.

W maju Słońce góruje ponad horyzontem od 14 godzin i 43 minut, w pierwszym dniu tego miesiąca, do 16 godzin i 6 minut w ostatnim. Zazwyczaj wysokie temperatury powietrza i długa operacja słoneczna pozytywnie wpływają nie tylko na nasze samopoczucie, ale także na rośliny, które po zimowej przerwie intensywnie się rozwijają, kwitną i dojrzewają.

W Polsce południowowschodniej, na Roztoczu i w Kotlinie

Zamojskiej, w maju mamy najczęściej słonecznych dni. Statystycznie w tym miesiącu w Zamościu Słońce świeci każdego dnia przez 7 godzin. Średnia wieloletnia temperatura w maju wynosiła 14,0°C. Na podstawie danych z ostatnich 48 lat możemy stwierdzić, że temperatura powietrza stale wzrasta. W Zamościu w latach 1976-2025 najchłodniej było w maju w 1980 r. tylko 9,4°C, a najcieplej w 2003 r. 18,0°C. W ostatnim, 2025 roku, średnia temperatura w maju wynosiła zaledwie 11,6°C i była jedną z najniższych temperatur w tym okresie.

W maju często występują intensywne opady atmosferyczne. Średnia wieloletnia suma opadów w Zamościu w maju wynosi 62,3 mm. Jednak w ostatnich latach w maju notuje się zdecydowanie mniej opadów.



opady atmosferyczne temperatura powietrza

Rys. Dr hab. Andrzej Samborski

Niewielkie zasoby wody po zimie i małe ilości opadów w maju sprawiają, że z roku na rok zmniejszają się zasoby wody użytkowej w glebie, a susza atmosferyczna przechodzi w suszę glebową. Trwający od kilku lat deficyt opadów wpływa na pogłębia-

nie suszy glebowej i wchodzenie w kolejny etap – suszę hydrologiczną. Efektem tego są niedobory wody użytecznej dla roślin, co ma istotny wpływ na wielkość i jakość uzyskiwanych plonów. Pogłębianie deficytu wody potęguje także wzrost tempera-

tury powietrza, który decyduje o wielkości parowania. Zjawisko to pogłębia proces przesuszania gleby i stepowienia wielu obszarów.

Dr hab. Andrzej Samborski
prof. A.Z.

Nowy rezerwat „Borowa Góra”

W województwie lubelskim utworzono cztery nowe rezerwaty przyrody. Jeden z nich, „Borowa Góra”, znajduje się na terenie Nadleśnictwa Tomaszów. To już dziesiąty rezerwat na terenie tego nadleśnictwa. Usytuowany pomiędzy miejscowościami Chorążanka, Przewłoka i Ruda Wołoska, niewielki obszar, zaledwie nieco ponad 3 ha, skrywa wiele przyrodniczych tajemnic.

O nowo utworzonym rezerwacie rozmawiamy z Karolem Jańczukiem z Nadleśnictwa Tomaszów.

Dlaczego utworzono nowy rezerwat przyrody?

Należy wyjść od tego, że cały nasz południowo-wschodni zakątek Polski jest dość ciekawy pod względem przyrodniczym. Występuje tu wiele roślin, których jest bardzo mało w naszym kraju. Tutaj spotyka się flora wielu krain geograficznych, stąd mamy tutaj takie wyjątkowe rośliny. Są one prawnie chronione w Polsce z uwagi na swoją rzadkość, z uwagi na swoje nietypowe wymagania, spr-

wiające, że rosną w naprawdę niewielu miejscach. Tak też jest i na Borowej Górze, gdzie bardzo charakterystyczne i dosyć niespotykane środowisko sprawiło, że rosną tam naprawdę bardzo ciekawe i bardzo rzadkie rośliny.

Jakie to rośliny?

Przede wszystkim są to murawy kserotermiczne i murawy ciepłolubne. Coś, co zawsze wzbudza dreszcz emocji wśród przyrodników, bo wiadomo, że takie miejsca pełne są zazwyczaj bardzo rzadkich roślin. I tak jest właśnie w tym przypadku. Przede wszystkim Borowa Góra jest jednym z nielicznych stanowisk w Polsce storczyka purpurowego. Jest to, moim zdaniem, jeden z najpiękniejszych storczyków polskich. Jego występowanie to jest dosłownie kilka, może kilkanaście miejsc w Polsce. I właśnie Borowa Góra jest miejscem, gdzie jest bardzo liczna populacja tego pięknego storczyka. Ale to nie wszystko. Występuje też storczyk kukawka, buławnik wielkokwiatowy ze storczyków, występują liczne gatunki zarazy, też niezwyklej rośliny,



Zdjęcie poglądowe, Fot. Archiwum KRZ

występuje chociażby jeszcze zawilec wielkokwiatowy. Bardzo ciekawy florystycznie jest to kawałek terenu.

Do rezerwatu na spacer nie pójdziemy, niestety...

Wiadomo, rezerwat powołuje się po to, żeby coś chronić, żeby o coś dbać, o coś szczególnie ważnego. Warto tutaj przypomnieć słuchaczom, że do rezerwatu, o ile nie będą tamtędy ścieżki przyrodnicze, ścieżki turystyczne, ścieżki edukacyjne, obowiązuje cał-

kowity zakaz wstępu. Szczególnie w rezerwach florystycznych, czyli rezerwach mających za zadanie ochraniać ciekawe gatunki flory, ten zakaz musi być bezwzględnie stosowany. Nie można sobie pozwolić na spacer po takim rezerwacie z uwagi na to, że rosną tam bardzo rzadkie i ciekawe rośliny, które odwiedzający mogłyby niechcący zdeptać, zniszczyć. Na pewno ku ubolewaniu wielu entuzjastów, botaniki i przyrody,

należy pamiętać, że do rezerwatu obowiązuje ścisły zakaz wstępu.

Dziękuję za rozmowę.

Dodajmy, że trzy pozostałe, nowo utworzone rezerwaty, to: „Grabowy Las” w powiecie krańickim, „Dołhody” w gminie Dołhobyczów oraz „Zabytów” w gminie Skierbieszów. Rezerwaty znajdują się na terenach zarządzanych przez Lasy Państwowe.

Anna Niderla-Kudach



WŁOCHY

pielgrzymka

13-21 lipca 2026 r.



Heaven tour
Zamojskie Biuro Podróży
działające przy Katolickim Radiu Zamość



Katolickie Radio
zamość
90,1FM • 101,2FM

POZNAJ

Padwa: odwiedzimy Bazylikę św. Antoniego; Loreto – Święty Domek; Lanciano – miejsce Cudu Eucharystycznego; Manoppello – sanktuarium Świętego Oblicza.

San Giovanni Rotondo: odwiedzimy grób Ojca Pio, Bazylikę, muzeum, Santa Maria delle Grazie; Monte Sant Angelo-Niebiańska Bazylika.

Rzym i Watykan: Muzea Watykańskie z kaplicą Sykstyńską, Bazylika Świętego Piotra, Grób Świętego Jana Pawła II, Plac Św. Piotra, Piazza Navona z Fontanną Czterech Rzek i Bazyliką Św. Agnieszki, Fontanna di Trevi, Kapitol z tarasem widokowym, Forum Romanum, Koloseum, Schody Hiszpańskie, Bazylika Św. Pawła za Murami.

Asyż: Bazylika Św. Franciszka, Bazylika Św. Klary i odwiedzimy Błogosławionego Carla Acutisa.

GWARANTOWANE

Opieka duszpasterska i pilota; usługi przewodnika; noclegi z wyżywieniem HB; transport zgodnie z programem; bilety wstępów; ubezpieczenie turystyczne; system audio.

Cena 4550 zł

Skontaktuj się z nami i poznaj szczegóły pielgrzymki:



507 185 686



heaventour@zamojskolubaczowska.pl



www.heaventour.pl

Malta & Gozo

4-10 października 2026



Heaven tour
Zamojskie Biuro Podróży
działające przy Katolickim Radiu Zamość



Katolickie Radio
zamość
90,1FM - 101,2FM

POZNAJ

MALTE: Valletta – najdalej na południe wysunięta stolica Europy, Fontanna Trytona, Parlament, Pjazza Teatru Rjal, Auberge de Castille, Ogrody Barrakka, Merchand Street, Pałac Wielkiego Mistrza, Biblioteka Narodowa, Konkatedra św. Jana, The Malta Experience, Rotunda w Mosta słynąca z cudu podczas II Wojny Światowej, Mdina – dawna stolica Malty, Rabat – urocze przedmieście Mdiny, Grota św. Pawła i Katakumby w samym sercu Rabatu, Ta Qali – wioska rzemieślników, Blue Grotto słynna atrakcja naturalna Malty, Birgu ze słynnym Pałacem Inkwizytora, Marsaxlokk – malownicza wioska rybacka z łodziami „luzzu” oraz starsze od egipskich piramid maltańskie megality Hagar Qim.

GOZO – WYSPA RADOŚCI: stolica wyspy Victoria ze średniowieczną Cytadelą, Qala Belvedere z punktem widokowym na wyspę Comino, Cominotto i słynną zatokę Blue Lagoon, Ta Pinu – miejsce cudów i objawień, Zatoka Dwejra z Fungus Rock, Blue Hole i Dwejra Tower, Inland Sea, wioska Xlendi z otoczoną klifami zatoką Xlendi Bay.

TRASA WYCIECZKI

Valletta–Mosta–Mdina–Rabat–Ta Qali–Blue Grotto–Birgu–Marsaxlokk–Hagar Qim–Victoria–Ta Pinu–Xlendi.

GWARANTOWANE

Opieka duszpasterza oraz pilota; przewodnik; codzienna Msza św. bilety lotnicze oraz transfer na lotnisko; nocleg z wyżywieniem HB; ubezpieczenie turystyczne; transport zgodnie z programem; bilety wstępów do zwiedzanych obiektów.

Cena: 5560 zł/os. PRZY GRUPIE 48 OSÓB!

Brak ukrytych kosztów!

☎ 507 185 686 @ heaventour@zamojskolubaczowska.pl 🌐 www.heaventour.pl